



42274

I

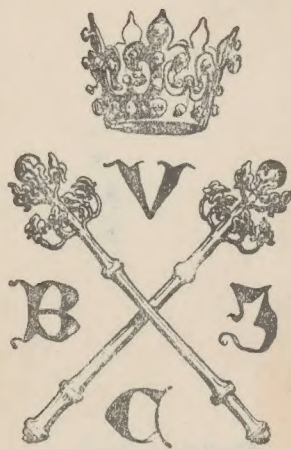
Mag. St. Dr.

P

W. Ignacy Filipowicz

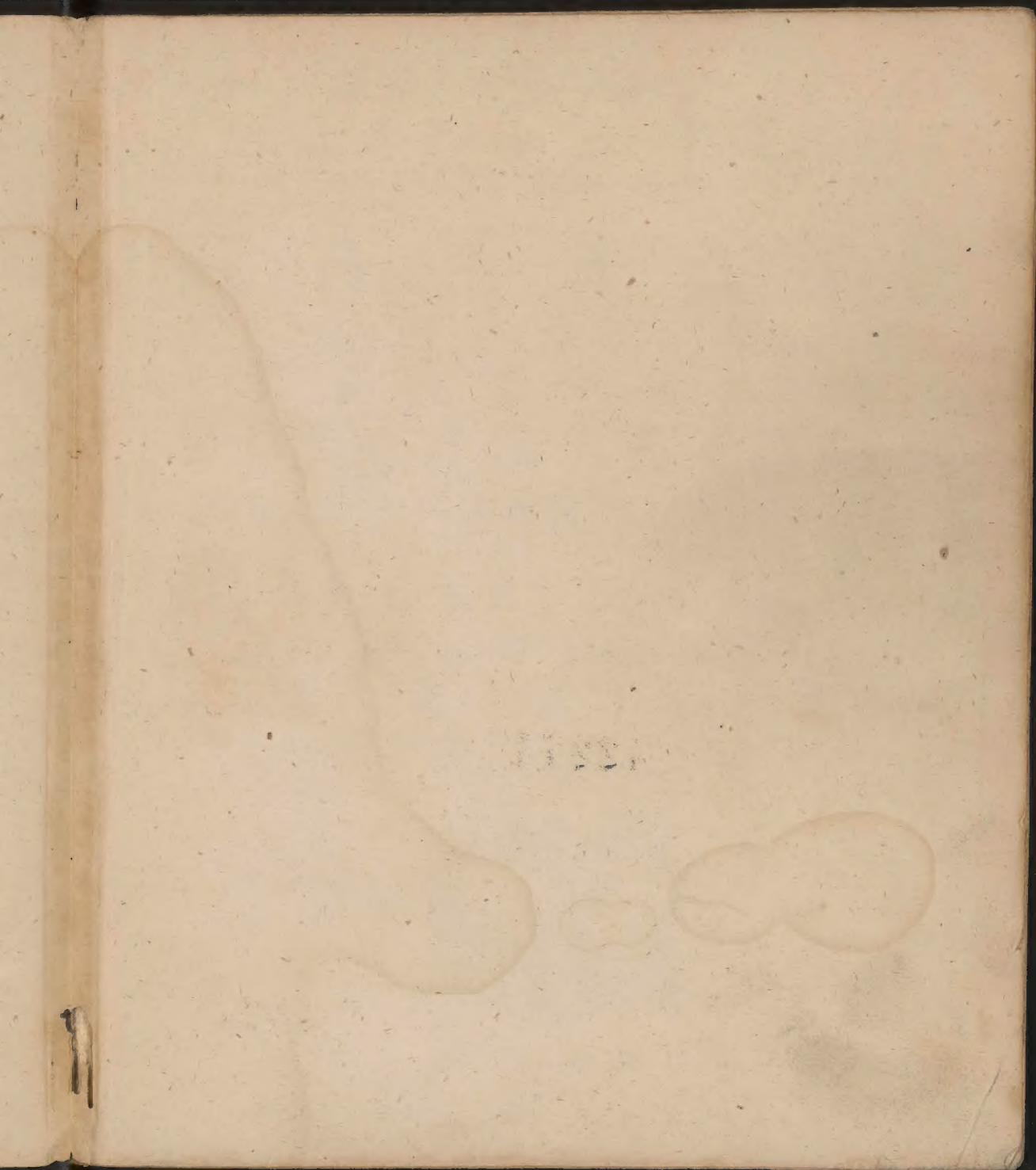
Kazanie

W Lipsku 1788 roku



42274

Teolog. pol. 9827





W DZIEŃ UROCZYSTY
B. JANA ZDUKLI
W KOSZCIELE J. XX. BERNARDYNOW, W LWOWIE.

K A Z A N I E

JASNIĘ WIELMOZNEMU N. J. KIEDZU
P I O T R O W I
B I E Ł A N S K I E M U

BISKUPOWI, LWOWSKIEMU, HALICKIEMU,
KAMIEŃCZAKOWI

P R Z Y P I S A N E.

DNIA 13 LIPCA ROKU 1788.

M I A N E

Przez X. IGNACEGO FILIPOWICZA Z. S. B. W. Filozofii i S.
Teologii DOKTORA.

KSIEGÓZBIOR
KRZYŻANOWSKICH
W. CZERPOWODACH



W L W O W I E

DRUKIEM PILLEROWSKIM.

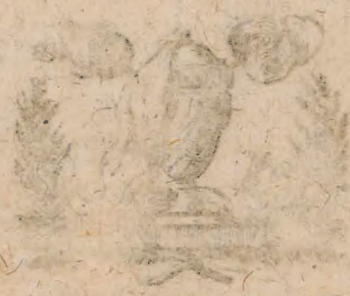
WILHELMUS
B. J. A. N. D. U. I.
WILHELMUS
K. A. Z. A. N. I. E.

INTELLIGENTIA
P. I. O. T. R. O. I.
B. I. R. I. A. N. I. M. U.



BISCHOF WILHELMUS
KAMMER
P. R. Z. A. N. I. E.

DNA 13. FEBRUARII 1788
M. I. A. N. I. E.
P. R. Z. A. N. I. E.



WILHELMUS
P. R. Z. A. N. I. E.

JASNIE WIELMOŻNY PASTERZU.

Dobrze, gdy przed Publicznością, mam czym zastonić się, że pomi-
mo wszelką nieudolność moją, o pochwałach B. Jana z Dukli, zdarzało
mi się mówić z Ambony Kościoła I. XX. Bernardynów w Lwowie, a to
zawsze za poprzetziającym rozkazem TWOIM Jasnie Wielmożny PA-
STERZU PANIE i Dobrodzieciu który tym słodszy był dla mnie, ile
że wyczytywałem w nim i poznawałem dobroci TWOIEY Pasterskiej

i łaskawości dowody. Nie dosyt bowiem że mieszkając jeszcze pod bo-
kiem TWOIM w Lwowie, pierwszy raz roku 1783. rozkazałeś mi
w dzień B. Jana Duklana kazać, i opowiadać o przedziwnych Tęgoż
Świętego dziełach, czemu ja czyniąc zadosyt, z tyh słow pisma S.
Ezechiela. Rozdz. 37. Vaticinare de ossibus istis. Prorokuy o tych
kościach, przedsięwziąłem opnowę Kazania, i na ten głos, nie tak
prorokowałem, iako bardziey ogłaszałem o Imieniu JANA B. z Dukli,
z którego dochodzić można było świątobliwości Jego życia; o śmierci
szczęśliwej, i o chwalebnym Grobie w Stołecznym Mieście Lwowie, z
dodanym na końcu nadgrobkim: a potem całe to Kazanie, na szcze-
gólnie szay TWOY Pasterski wyrok, w ręce Pańskie oddałem zaraz tegoż
Roku, w Haliczu dnia 14 Sierpnia: Ale też mieszkając już o mil dzie-
więć od Lwowa, też rozporządzenia TWOJE najłaskawwsze wykony-
wać odbierałem zlecenia: przeto w Roku 1784. z tego miejsca Pisma
S. Psalm. 83. Ascensiones in corde suo disposuit. Rozłożył wstę-
powania w sercu swoim: przyszło mi dowodzić, że B. Jan Duklan
miłując Boga, nigdy w tey miłości nie ostygał, a miłując bliźniego
rzeczewisty dawał dowód miłości Boga.

Jeszcze w Roku 1785. wezwanym będąc na toż miejsce, i na
tenże urząd, używszy słow S. Jana Ewan. Rozdz. 1. Fuit homo--
cui nomen erat Joannes. Był człowiek--- ktoremu Imię Jan,
takową mowy treść ułożyłem, że Jan B. Duklan tak był sprawiedliwe-
go, wysokiego, i chwalebnego życia, że Go Bog wszechmogący
sprawiedliwie wysoką i chwalebną nagrodą oraz Koroną w Niebie
obdarzył.

Podobnie Roku 1786. dla dopełnienia obowiązku znowu włoż-
nego na mnie, stawiłem się do Grobu B. Jana Duklana, i gdy mi przy-
szło na myśl, to, co wyczytałem u Izaiasza Proroka Rozdz. 11. Ipsum
gentes deprecabuntur, & erit sepulchrum ejus gloriolum. Temu
się Narody będą modlić, a będzie Grob Jego chwalebny. W przeciągu
Kazania Obyma telom tey Stolicy szczęśliwość przekładałem, i wynika-
jące Duchowne pożytki, z drogiego i nieoszacowanego skarbu, który
mieg-

między sobą piasłuią i zachowuią, to iest Błogosławione Złotki Wy-
znamce Chrystusowego Jana Duklana, tym naywięcey pobudzony prze-
dziwnym zdaniem, ktore nieydyś S. Jan Chryzostom wyraził o Złoto-
kach Pawła S. Apostoła ktoby mi to dał, mowi Złotousty, abym się
położył na grobie Apostoła Narodow, iakby mi słodko było, pa-
trzyć na prochy ust wymownych, przez ktore Bog opowiadał
wyroki swoje; na prochy serca palaiącego, ktore żyło samym
Chrystusem: iakbym się sądził za szczęśliwego, gdybym mógł
oglądać zimne popioły ciała, ktore ofiarą stało się dla Religii &c.

Gdy zaś zawsze, iako przeszłych teraz wzmiank wanych lat,
tak i bieżącego Roku, w obecności TWOIEY Pasterskiej ninieysze
choć szczupłe dzieło moje ogłosiłem natychmiast, oprócz wewnętrz-
nych ktore czułem pobudek, Władzy wyższej iednomysłny przenika-
łem zamysł, i wolę, abym choć iedno z wspomnionych dzieł moich po-
święcił TOBIE naylepszy z Pasterzom Jasnem Wielmożny Biskupie. Nic
tedy własnym nie czynię domysłem; a tak chwały unikam, naganie nie
podpadnę, gdy każdy przeświadczony zostanie, że rozkazy Zwierch-
ności uskuteczniać iest mi rzeczą naymilszą.

Ani się ten obłąka, kto za powodem idzie wyższych; a na do-
wod: czyliż nie każdy osądzi? że nic niemasz słusznieszego, nie spra-
wiedliwszego, iako tę pracę moią, TOBIE Jasnem Wielmożny Bisku-
pie ofiarować, gdy sam niespracowanym iestes w Owczarni Chrystuso-
wey Pasterzem TWOJEMU poruczoney pilnowaniu? oprócz tego zaś,
TWOLA wysocy poważna Godność, do zbudowania pobożność, nie nie-
chybiająca sprawiedliwość, wielka o Honor Boski gorliwość, grunow-
na w rządach przezorność, nie mylna w rzeczach Duchownych doskona-
łość, i inne przymioty; a naywięcey łaskawa na Nasz napokorniey-
szy Zakon względnosc TWOLA; wyciągają pewnie i wysokich pochwał,
i nayrzeczywistszych z drugiey strony dowodow wdzięczności. Masz ię
więc Jasnem Wielmożny Pasterzu, iktora iia Imieniem Zakonu noiego
oświadczaiąc, nie rozszerzam się z licznemi pochwałami TOBIE przy-
zwolitami, abym w Osobie TWOIEY tak wysokiey, głębokiey nieura-
zuł

żał skromności; ale tylko to przytoczyć, i na tym zakończyć niech mi się godzi, co zdarzyło mi się wyczytać w dziełach niewystawionego Gangellego (Klemensa P. XIV.) Tomu II. Części II. Karta 428. — wdzięczność zatrzymać się nie może, lecz musi do dziękczynienia udać się.

JASNIE WIELMOŻNEGO PASTERZA

PANA i DOBRODZIEIA

Nayniższy podnózek

X. J. F. B.



K A Z A N I E

In terris visus est, & cum hominibus conversatus: — Baruch. 3.

Widziany jest na ziemi, i z ludźmi obcował.

W wielkim szacunku i poważeniu u ludzi są takowi, którzy zaszczycają się widzeniem wielu rzeczy i wspaniałości; iako to, Kraiow obcych, Miał postronnych, Narodow dalekich, którzy rozmaitym cudzym obyczajom, prawom, albo rządóm przypatrzili się, i tym podobnie: lecz u Pana Boga ci raczey poszanowanie swoje mają, którzy wiele słyszeli, słyszeli zaś rzeczy Zbawienne, niebieskie, i tym uwierzyli: ale cóż piękniejszego przed Panem Bogiem być może, iako wiara? która z słuchania nabywa się, bo tak zapewnia Święty Apostoł Paweł w Liście swoim do Rzymian, Rozdz. 10. *Wiara z słuchania, słuchanie zaś przez słowa Chrystusowe. Fides ex auditu, auditus autem per verbum Christi.* — Prawda jest, że świadectwa ludzkie większą mają wagę z oczow, czyli z widzenia; niżeli z uszow, czyli z słuchania: i dla tego, pospolite jest takie między ludźmi przy-
Rowie

Nowie; *Lepszy jest ieden który widział, niżeli dziesięciu którzy słyszeli;*
 a Pana Boga zaś świadectwa słyszane więcej wazą, niżeli widziane;
Błogosławieni bomieni, mówi Chrystus Jezus, *ci którzy nie widzieli, a*
wierzyli: (Święty Jan Rozdz. 20.) Wszakże z widzenia, albo dotknię-
 cia się, iako Tomasz, nie wielu uwierzyło, ale z słuchania bardzo wie-
 lu; bo lubo Apostołowie nie byli we wszystkich kątach świata, prze-
 cie jednak Ewangelia o wszystkich obija się uszy. Prawo Chrystuso-
 we wszystkim słyszeć się dało, i na wszystek świat głos Apostołów ro-
 zszedł się. *In omnem terram exivit sonus eorum, & in fines orbis ter-
 ra verba eorum.* (Święty Paweł do Rzymian Rozdz. 10.) I my zaiste
 nie z widzenia, ale z słuchania Wiarę Świętą mamy; nie widzieliśmy
 w prawdzie Chrystusa Pana w Ciele, jednak Go w sercu przez Wiarę
 trzymamy — — — O wielkaż to pociecha nasza! że w tey tak bezpie-
 czney i Świętey Wierze zostaiemy: — — — ale iaką wdzięczność i
 dziękczynienie winniśmy tym, którzy nam też Wiarę podali, zostawi-
 li, i nauczyli: a między innemi rozlicznemi, iako mieli Go między so-
 bą, i słuchali Go Przodkowie Wasi Obywatele tey Stolicy, tak my,
 mamy ieszcze i po śmierci. Własnymi zwłokami, czyli Ciałem tu zło-
 żonym, o prawdzie wiary przyświadczającego, Męza prawdziwie A-
 postolskiego Błogosławionego Jana Duklana Wyznawcę, króremu ten
 dzień Kościół Święty uroczyscie poświęca, i pamiątkę dzisiaj obchodzi,
 i o którym ja zaraz na początku mowy moiey namieniłem, *in terris*
visus est, & cum hominibus conversatus est, na ziemi widziany jest, i z
ludźmi obcował; teraz zaś naybliższą rzeczą będzie przypomnieć sobie,
 albo też abym ja wam Słuchacze zacni opowiedział, iak widziano za
 życia Błogosławionego Jana Duklana, i iakie było na ziemi obcowa-
 nie Jego, oto: widziano Go, iako niespracowanego Sługę Boskiego
 naywięcej Wiarę opowiadającego i głoszącego Prawa Pańskie, wszyst-
 ko dla Honoru i chwały Boga; o czym w pierwszym Rozdziale; wi-
 dziano Go obcuącego z ludźmi tak, że zawsze obyczajami swoimi i
 obcowaniem budował, wszystko dla pożytku bliźnich; o tym w dru-
 gim Rozdziale obszernieymówię przedsiębiore: Słowem powiedziawszy.
Nauka Wiary, i Nauka Obyczajów, będzie dalszą Kazania ośnową: —
 — Dla większey czei i chwały Pana Boga, przy wielowładney pomo-
 cy Nayswiętszey Maryi Panny-

Sama nawet choć przedłużona słabość nie położyła podobno-
 stamy dla Ciebie Jaśnie Wielmożny N. M. X. Biskupie Lwowski Paster-
 rzu Panie i Dobrodzieiu też z wzwyższoney sobie Dewocyi czyli po-
 bożności, po Bogu, do Wielkiego Cudotwórcy Jana Błogosławionego
 Duklana, pospieszył na to miejsce, dla odprawiania Świętey straszney
 i bez-

i bezkrwawey Ofiary Biskupim Obrzędem, pod czas który jako uży-
czasz, i będziesz ieszcze udzielać błogosławieństwa Twoiego, tak i
mnie szczególniej teraz racz pobłogosławić, i przezegnać — — —
Benedicite Excellentissime Illustrissime Reverendissime Domine.

ROZDZIAŁ PIERWSZY:

NAUKA WIARY.

Wielki to jest mój zamiśl, o tych wspominać rzeczach, którym
już trzy wieki przeminęło, ale i śmiało mówić mogę, kiedy mię Nau-
czyciele Kościoła Świętego i poważni Pisarze zapewniali.

Niepotrzeba przytem sądzić, ażeby za czasów Jana Błogo-
sławionego Dukłana, nie miała już kwitnąć Wiara Święta, i owszem
kwitnęła; ale przecie każdego wieku i czasu znajdziemy ludzi albo
w Wierze Świętej chwiejących się, albo niewydoskonalonych, i roz-
puści oraz złych obyczajów chwytających się. Dla tego u Izaiasza
Proroka głos niby Pański z narzekaniami słyszeć się daie. *Oto ja sy-
now mychowałem, i myniosłem, a oni mną pogardzili, to poznał wol-
dzierzawcę swojego, i osieł złób Pana swojego, Izrael mię nie poznał,
lud mój nie zrozumiał, biada Narodowi grzesznemu, ludowi obciążone-
mu nieprawością!* (Rozdz. I.) podobnie i u Jeremiasza Proroka ma-
my (Rozdz. 4.) *Nierozumny lud mój nie poznał mię, Synowie prze-
wrotni są, mądrzyć są na to, aby źle uczynili, ale dobrze czynić nieu-
mieli.*

Jan Błogosławiony Dukłan, który nie był dla siebie samego
tylko, ale gorzał miłością Boga i bliźniego; o iak wiele pracował
ażeby nawracał, nauczał, oświecał! o iak wiele pracował
ażeby błądzących na drogę prostą naprowadzał; mawiał on tak, iak
niegdyś Nauczyciel Narodów Święty Paweł (w Liście do Koryntyán
w Rozdziale 5.) *Obsecramus pro Christo. reconciliamini Deo.* iakoby mo-
wił; proszę was przez samą miłość Ukrzyżowanego, który dla was
tak wiele ucierpiał, nawróćcie się do Boga, poprześcancie wszelkiej
złości i nieprawości, bo to wszystko sprzeciwia się dobrej i Świętej
Wierze: — i wrzeczy samey tak naucza Święty Tomasz z Akwinu (2a
2a qn. 124, ar. 5.)

„Do wiary, nie tylko należy wierzenie serdeczne, ale i po-
wierzchnie oświadczenie, które nie tylko bywa słowy, lecz bywa
i uczynkami, a te, są, które Wiarę pokazują w każdym, podług
tego, co Święty Apostoł Jakob napisał, ia tobie pokazę z uczynkow
„wiarę moją: ztąd o niektórych w Liście Świętego Pawła do Tytuła
„można się doczytać; *Confitentur verbis se nosse Deum, factis autem negant:*
„Wyznają przez słowa, iakoby Boga znali, ale przez uczynki zapieraiają się
„Go, dla której przyczyny wszystkie czyny cnót, według tego, iż na
„Boga patrzą, i dla Niego się czynią, są nieiakię wyznania wiary,
„przez którą daie się nam znać, że Bóg dzieł takich od nas szuka, i
„za nie nam płaci; poty zdanie wspomnionego Świętego Tomazsa.

Będąc tedy zapewniony o tym wszystkim Jan Błogosławiony
Duklan, wzięwszy postać na siebie Apostoła, czyli Nauczyciela dużej
pracowitego; i czegoż więcej miał żądać, jedno, aby jego nauki,
prace, i Kazania swój skutek otrzymały? *Ignem veni mittere in ter-
ram, & quid volo nisi ut accendatur,* (Święty Łukasz Rozdz. 12.) *Ogień
przyszędtem puścić na ziemię, i czegoż więcej pragnę tylko aby się zaiął;*
Ogień miłości Bożej, ogień wiary gorącej; i innych cnót Chrzciań-
skich: niechciał zaiste nic więcej, tylko aby bliźnich ratował, od grze-
chow odводził, w Wierze utwierdzał, do pokuty naprowadzał, na
wzór wielkiego Proroka i Poprzedziela Chrystusowego Jana Chrzcici-
ciela, którego na sobie Imię nosił; i iako Jan Chrzciel z tym się nay-
więcej przed Narodami słyszeć dawał, o czym wszyscy prawie Ewan-
gelistowie wspominają; i tak Święty Jan Ewangelista (Rozdz. 1.) pisze
o Janie Chrzciele. *Ja iestem głos wołającego na puszcy, prostytucie
drogę Pańską.* podobnie Święty Łukasz (Rozdz. 3.) *I przyszedł Jan do
wszystkiey krainy Jordanu opowiadając Chrzest pokuty, na odpuszczenie
grzechom, iako iest napisano w Xiegach mów Izaiasz Proroka, głos wo-
łającego na puszcy, prostytucie drogę Pańską, czyncie proste ścieżki jego:*
także Święty Marek (Rozdz. 1.) *czyncie pokutę przybliżyło się albowiem
Krolestwo Boże, pokutujcie a mierzcie Ewangelii.* — — — — — tak i
Jan Błogosławiony Duklan, pomimo wszelkich trudow i pracy, które
podeymował w opowiadaniu słowa Bożego; pomimo wszelkiey ostro-
ści życia i słabych sił; przez samą tylko pobożność i gorliwość o zba-
wienie dusz ludzkich, ieszcze i to przydawał, aby bliźnim torował
drogę do Nieba, przez dobre życie, przez wiarę, a naywięcej przez
pokutę; — — — Ale co dziwnieysza? — — — — — Że iako Jan
Chrzciel, chociaż do Niego z całej krainy od Jordanu zgromadzali
się, i słuchali Kazań jego, chociaż Posłow wysyłało, iuż dopytując się,
iuż Go i uznając albo za Messyasz, albo za Proroka, przecie przez
głębo-

głęboką pokorę nie nie przyznawał sobie, jednym tylko głosem przemieniającym byź się mianować, *Ja ieslem głos wołającego na puszczy*: tak podobnie Jan Błogosławiony Duklan, we wszystkich pracach swoich Apostolskich i w pośród tego ludu gminu który się garnał, w pośród tylu pochwał, które Mu przyznawano, z nągłębszym upokorzeniem siebie niczym byź sądził, chcąc iesze dopełnić wyroku Jezusa Chrystusa mowiącego: *Cum feceritis omnia, quae praecepta sunt vobis, dicitis servi inutiles sumus: Gdybyście czynili wszystko co jedno wam rozkazano, mowcie nieużyte czniemy słudzy.* (S. Luk. Rozdz. 17.)

Ta albowiem jest szczególniejsza Sług. Boskich maxyma, i ta była usilność nayżywsza Błogosławionego Jana Duklana, we wszystkich dziełach, cześć, honoru, i chwały. Naywyższego Pana i Boga upatrywać, i na ten koniec sprawy wszystkie kierować; z czego także zacne iest dla nas zbudowanie, pamiętając na to dobrze, co mamy w Dziełach Apostolskich. (Rozdz. 12.) „Ze czasu jednego, Herod A-
„gryppa przybrawszy się w Purpurę Królewską, i usiadłszy na Maie-
„stacie miał mowę do zgromadzonego liczego ludu; całe owe Pos-
„półstwo tak piękną słysząc wymowę, wołać poczęło, są to Boże gło-
„sy, nie człowiecze: — — — ale na cóż się to wyśławianie, przyda-
„ło, kiedy zaraz dodaie daley Pismo Święte, *Ze z nagle uderzył go*
„*Anioł Pański. Confestim percussit eum Angelus Domini.* Był od nie-
„widomey ręki Anioła Pańskiego zabity, i od robaków ziedzony: —
„— a toż za co? — a dla czegoż to? — — — czytacież daley w
„tym że mieyscu, wiersz 13. a doczytacie się przyczyiny tej Słucha-
„cze, *Ze nie oddał chwały i bonoru Bogu. Eo quod non dedisset Hono-*
„*rem Deo:* — — — Dla tego to Święci Paweł i Barnaba Apostoło-
„wie, uważając że Obywatele Miałt Litrui i Likaonii, poczytywali
„prawie za Bogów tychże Apostołów, mówiąc: Bogowie, stawizy
„się ludźmi, zstąpili do nas, i Pawła dla cudney wymowy, mianu-
„jąc Merkuryuszem, Barnabę zaś dla iego obchodzenia się wspania-
„łego, Jowiszem; tak dalece, iż chcieli im Ofiary iuż czynić i da-
„wać: — przerażeni tym Apostołowie — — — ach dla Boga! wo-
„łać poczełi, wszakże my ludzie śmiertelni, podobni wam iesłemy,
„ktorzy opowiadamy, abyście się od tych marnych rzeczy, do Boga
„nawrocili żywego, który stworzył Niebo i ziemię, morze i wszystko
„co w nich iest: „ — — — Otoż to iasna ztąd nauka iako we
„wszystkich rzeczach chociażby obojętnych, daleko bardziey zaś w spra-
„wach do Boga tyczących się, osobliwie w przepowiadaniu słowa Boże-
„go, w ogłaszaniu Ewangelii, w nawracaniu grzeszników, i innych, —
„— ach nic więcey — — — tylko cześć Boga prawdziwego szukać

należy; bo taki nam przykład Święci Pańscy zostawili, tak Piśmo Święte naucza, i tak czynił Jan Błogosławiony Duklan, który żyjąc na ziemi i z ludźmi obcując, obyczajami ieszcze swoimi i samym obcowaniem budował z pożytkiem bliźnich; czego w drugiey Kazania Części, po krótkim wychnieniu, dowodzić postanawiam.

ROZDZIAŁ DRUGI. NAUKA OBYCZAJOW.

Chociaż już zapewnieni jesteśmy, że Jan Błogosławiony Duklan odziedziczył Królestwo Niebieskie, i owszem w poczet Błogosławionych został policzony, atoli wystawmy Go sobie w myśli iakby na ziemi żyjącego, i obcującego z ludźmi, — — — ale natychmiast widzi nie jeden Błogosławionego Jana z gorącej miłości Boskiej w zachwyceniach zostającego nadzwyczajnych; i zaraz nazywa Go Świętym Bogomyślnym: inny widzi Jana Błogosławionego w osobności i oddaleniu się od zgiełku światowego, i zowie Go Świętym Pustelnikiem; inny uważa Błogosławionego Jana Duklana z różnemi w ręku narzędziami dla karania i martwienia ciała swoje, i sędzi Go bydź Świętym pokutującym: inny wystawia sobie przed oczy Jana Błogosławionego Duklana kążącego z gorliwością, i nauczającego z roztropnością: i rozumie Go bydź Świętym Prawodawcą: — — — Jan Błogosławiony Duklan staie się szczęśliwym równie i godnym widzenia niewac, i oglądać samę Przczystą i Najsświętszą Maryę Panne z nayukochańszym Iey Synem Jezusem Chrystusem; i ztąd się wnosi, że On iest ulubiony od Jezusa i Maryi. — — Jan Błogosławiony Duklan wskrzesza umarłych, więc On iest Zwycięzcą nad śmiercią: Jan Błogosławiony wypędza złych duchow z opętanych, więc On iest strachem samego piekła. — — — Lecz przebóg! cóż to iest za sposób obcowania z ludźmi? — — i iak może z tych miar bydź naśladowany Błogosławiony Jan Duklan? — — — Słyszę ia nieiednego podobno w duchu tak odzywającego się: a iak Młodzieniaszkowie mogą się brać do pokuty tak ostrey? a delikatni ludzie do postów surowych? a przyzwyczajeni do świata i znikomości iego, iak zmogą łatwo albo oddalić się od niego? albo przynajmniey nie dać się uwodzić iego pieieszczotami? — — — mnieyszaż o to, — — — wszelako ia mówię, że Jan Błogosławiony Duklan *na ziemi widziany iest, i z ludźmi obco-*
wał,

wał, tak dalece, że i siebie samego umiał poświęcić, i wszystkim potrzeba budować się z obcowania tego z uśmiałym nasładowaniem, *interis visus est, Et cum hominibus conuersatus est.*

Przeto, gdzież teraz chcemy Jana Błogosławionego Dukłana uważać, i gdzie poglądać na Niego? przy posiedzeniach pewnie, w kompaniach, albo u Stołów? tam we wszystkim jest wstrzemięzliwy, spokojny i skromny: na placach i ulicach Miasta? tam zabawia się z dziećmi, nauczając ich Pacierza, bojaźni Bożej, nauki Chrześcijańskiej: w Szkołach tam napomina uczących się, aby daremnie czasu nie trawili, Rodziców lub Opiekunów na kosztą zbytę nie wyciągali, nauki swoje do Chwały Bożej i Dobra Publicznego kierowali: na Pałacach i Dworach Pańskich? tam Dworzan i sług ostrzega, ażeby wierności swojej Panom niechybiali, rozpusty chronili się, sumieniem i poczciwością rządzili się: — — Znajdując się Błogosławiony Jan Duklan między ubogimi, cierpliwy: między bogatemi. pogardzający maimoną i dostatków blaskiem: między chorem i usługujący: między zdrowymi nie próżnujący: między smutnymi, cieszący: między wesółmi, ostrzegający: — — — Gdzież jeszcze więcej przypatrywać się Janowi Błogosławionemu Dukłanowi pragniemy? pewnie w Kościołach i Domach Bożych? tam na ustney, lub umysłowej modlitwie najściślej złączony z Bogiem, stać się najsławniejszym wzorem Duchowieństwa: pewnie w Szpitalach i miłosierdnych domach? tam iednych odwiedzając w chorobie, drugim przysługę czyniąc przychodzącym do zdrowia, innym na szczęśliwą śmierć dysponując i przygotowując, dając przykład i naukę, jak się ma zachować miłość bliźniego: na Ratuszach i Sądach? tam Jan Błogosławiony Duklan i Sędziom, i wszystkim do Sądów wchodzącym przypomina własne obowiązki, a nawięcej sprawiedliwość, ponieważ równie tak Sędziowie jako i wszyscy od najwyższego Sędziego samego Boga, będą także sądzeni, podług wszelkiej ścisłości; za świadectwem Psalmisty Pańskiego: *cum accipero tempus, ego iustitias iudicabo. Gdy wezmę czas, ja sprawiedliwość sądzić będę.* (Psalm. 74.) Na koniec między gminami ludzi kupujących, rolę bawiących się i innych, — znajduje się i między temi Błogosławiony Jan Duklan, obcuje ze wszystkimi, i wszystkich obowiązuje i naucza, aby powinności każdego stanowi przyzwoite z czułością wypełniali, stosując się zawsze, i na pamięci mając Prawa, i Przykazania Boskie: te dwie nauki chociaż dobrze każdemu wiadome w umyśle wszystkich wpaiając i przypominając, *1sza, Że Wiara bez cnót martwa jest, a zatem oprócz wiary, konieczną jest potrzebą skarbami cnót Chrześcijańskich przyozdabiać duszę swoją: 2ga, Że każdemu*
czło-

człowiekowi w jakim bądź stanie i szczęściu, cóż pomoże gdyby cały świat zyskał, a duszy swojej uszczerbek ponosił. *Quid prodest homini, si mundum universum lucretur. animæ vero suæ detrimentum patiatur.*

Niechże będą nieskończone dzięki Stworcy Panu i Bogu najwyższemu za wszelkie dary i łaski! Niech będzie Bog pochwалony po wszystkie czasy i wieki! że nam w Błogosławionym Janie Duklanie zostawił wizerunek iasny do ćwiczenia się w cnotach, którego naśladować, możemy obiecywać sobie, że nas przyczyną swoją u Boga wspierać będzie wielki Wyznawca Jan Błogosławiony Duklan, i uprosi, abyśmy żyjąc na tym świecie, i z ludźmi obchodząc, nie utracili obcowania z Świętymi w Niebie, Zbawienia, i Żywota wiecznego: —

N

E

M

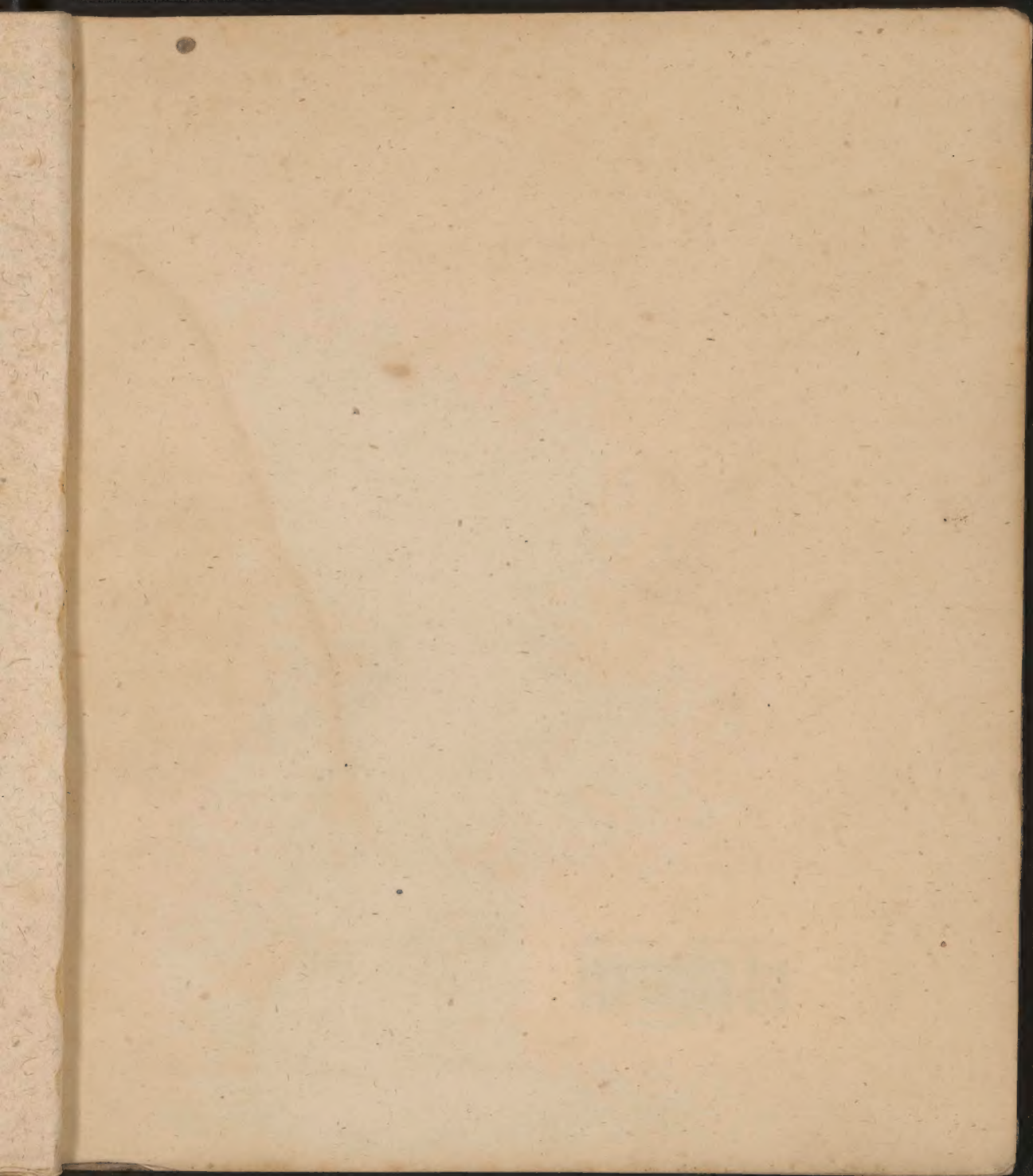
A

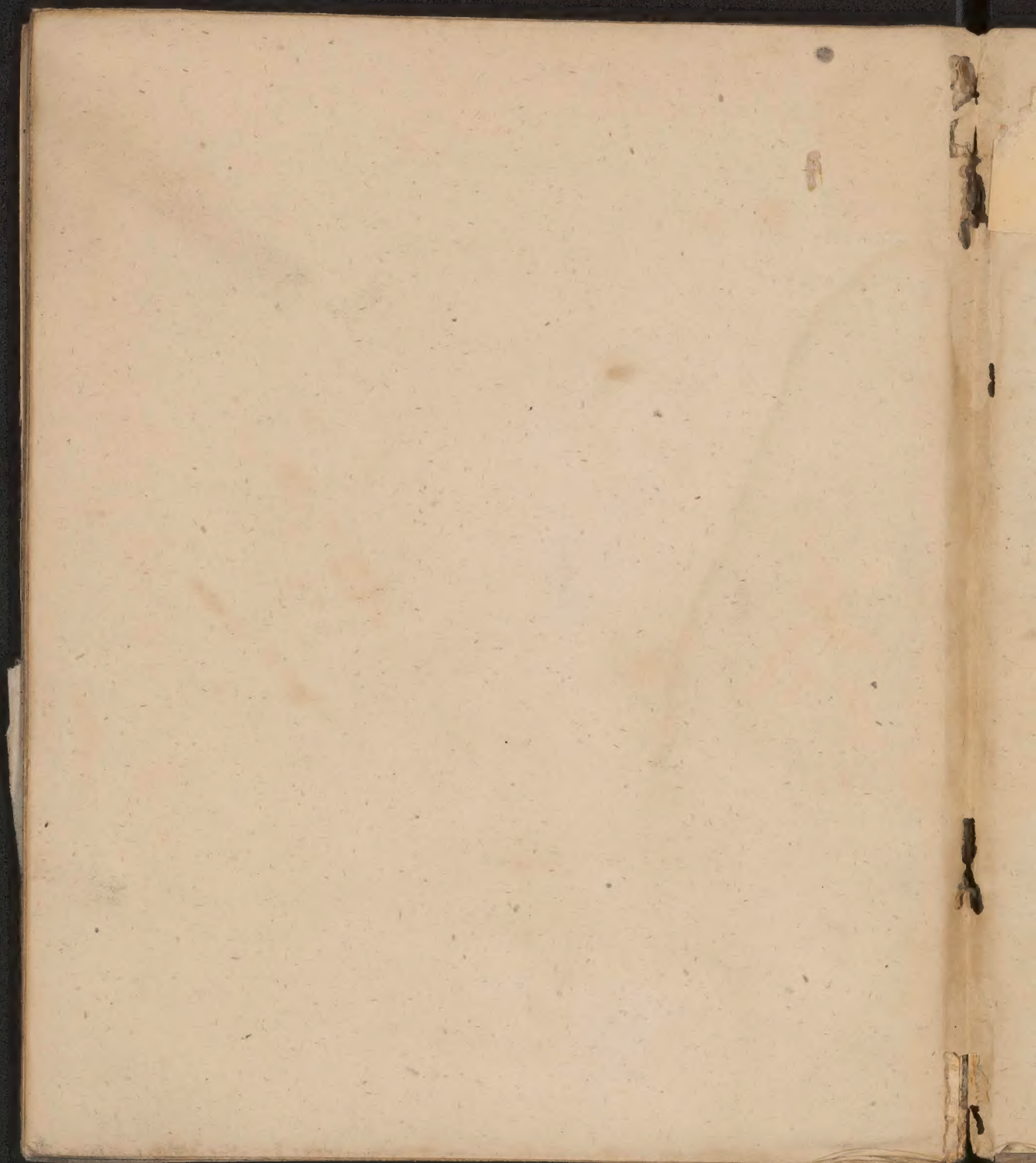


caty
uni,
atur.

nay.
y po
e zo
adu
pie.
, a
wa-







Biblioteka Jagiellońska



stdr0024735

